

Sygn. akt II K 931/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplinska

Protokolant Zbigniew Szpanowski

przy udziale Prokuratora Joanny Reluga

po rozpoznaniu w dniu 01.09.2016 r. sprawy

R. K., ur. (...) w G.,

syna Z. i Z. z domu L.

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 kwietnia 2016 roku w G. na schodach do wejścia do lokalu Echo D. uderzył prawą pięścią w lewą część twarzy M. H., wskutek czego pokrzywdzony utracił równowagę i uderzył o podłoże doznając stłuczenia płatów skroniowych obu półkul mózgu z niewielkim krwiakiem przymózgowym w okolicy skroniowo – ciemieniowej lewej, wielomiejscowego złamania kości czaszki, stłuczenia płuc, otarcia naskórka z obrzękiem skóry w okolicy ciemieniowo – skroniowej prawej, obrzęku oczodołu prawego, czym spowodował u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu,

tj. o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k. k.

I. oskarżonego R. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czyn ten kwalifikuje z art. 156 § 1 pkt 2 k. k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k. k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 2 k. k. zasądza od oskarżonego R. K. na rzecz pokrzywdzonego M. H. nawiązkę w kwocie 15.000 (piętnastu tysięcy) złotych;

III. na podstawie art. 63 § 1 k. k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 maja 2016 roku do dnia 1 września 2016 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k. p. k. nakazuje zwrócić oskarżonemu R. K. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami nr 7. do 9.;

V. na podstawie art. 230 § 2 k. p. k. nakazuje zwrócić pokrzywdzonemu M. H. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami nr 1. do 6.;

VI. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2.095,90 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 300 złotych.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Klub (...) mieści się przy ul. (...) w G.. Wejście do lokalu wraz z otaczającym je niewielkim podwórkiem znajduje się poniżej poziomu ulicy i prowadzi do niego schody.

W nocy z 23 na 24 kwietnia 2016 roku do klubu (...) przyszedł R. K.. Mężczyzna ubrany był w jeansy koloru niebieskiego, bluzę w paski w kolorach żółtym, niebieskim, białym i czarnym oraz buty w kolorze czarno-szarym, miał też ze sobą ciemną kurtkę. W lokalu R. K. spożywał alkohol w znacznych ilościach. W tym samym czasie w lokalu przebywał także M. H., który również spożywał alkohol. W godzinach wczesnoporannych 24 kwietnia 2016 roku obaj mężczyźni znaleźli się na podwórku przed wejściem do lokalu. Były tam obecne także inne osoby. Około godziny 5:55 pomiędzy R. K. i M. H. doszło do wymiany zdań. Po chwili R. K. opuścił podwórko, wychodząc po schodach na ulicę. W międzyczasie inne osoby także opuściły podwórko i został tam jedynie M. H.. Około godziny 5:57 R. K. zawrócił i zaczął schodzić schodami do podwórka przed lokalem. W tym czasie M. H. podszedł do schodów i stanął w ich dolnej części, patrząc w kierunku nadchodzącego mężczyzny. Następnie oskarżony zatrzymał się przy M. H. i uderzył go prawą pięścią w lewą część twarzy, co spowodowało, iż pokrzywdzony utracił równowagę i przewrócił się na ziemię. Wtedy R. K. zbiegł z miejsca zdarzenia. Po kilku chwilach leżącego przy schodach nieprzytomnego M. H. znalazł pracownik ochrony klubu (...). (...) lokalu wezwała służby ratunkowe, które zabrały mężczyznę do szpitala.

Dowód: zeznania świadka G. P. - k. 9-10, 91-93; zeznania świadka J. W. - k. 22-23 ; zeznania świadka P. W. - k. 104-106, 240-242; zeznania świadka A. W. - k. 109-111; zeznania świadka W. L. - k. 114-116; zeznania świadka B. C. k. - 130-132; zeznania świadka R. C. - k. 141-143; zeznania świadka J. T. - k. 325-327; zeznania świadka P. P. - k. 355-357; protokół oględzin miejsca – wejście do lokalu (...) - k. 12-15 ; protokół zatrzymania rzeczy – monitoring Echo - k. 16-18; płyta CD - k. 19; protokół zatrzymania rzeczy – rzeczy osobiste - k. 32-34; protokół zatrzymania rzeczy – monitoring z dnia 23/24.04. - k. 49-51; protokół zatrzymania rzeczy – monitoring budynek LOT - k. 55-57; płyta CD - k. 58; dokumentacja fotograficzna - k. 59-82; sprawozdanie z badań zapisów wizualnych nr (...) - k. 154-157; tablice poglądowe - k. 158-171; płyta CD – wyodrębnione fragmenty zapisu monitoringu - k. 172; opinia nr (...)/zapis - k. 201-211; protokół zatrzymania rzeczy – płyta DVD - k. 331-333; płyta DVD - k. 334; wykaz dowodów rzeczowych - k. 360-361; protokół oględzin dowodów rzeczowych - k. 365-367; sprawozdanie nr (...) - k. 370-372; protokół odtworzenia płyty CD-R - k. 406

W wyniku otrzymanego od R. K. ciosu M. H. doznał otarcia naskórka w okolicy kąta lewego żuchwy. Na skutek uderzenia o podłoże M. H. doznał natomiast stłuczenia płatów skroniowych obu półkul mózgu z niewielkim krwiakiem przymózgowym w okolicy skroniowo – ciemieniowej lewej, wielomiejscowego złamania kości czaszki, stłuczenia płuc, otarcia naskórka z obrzękiem skóry w okolicy ciemieniowo – skroniowej prawej, obrzęku oczodołu prawego, co spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

Dowód: dokumentacja lekarska - k. 28, 400, 422; protokół zatrzymania rzeczy – dokumentacja medyczna - k. 29-31; protokół oględzin osoby - k. 36-37; opinia sądowno-lekarska - k. 87-90, 145-151; dokumentacja fotograficzna oględzin osoby - k. 192-197; pismo z SPZOZ SPR w G. - k. 344-34, 349; uzupełniająca opinia sądowno-lekarska - k. 416-421

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony R. K. został poddany badaniu sądowno-psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W złożonej opinii sądowno - psychiatrycznej biegli stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Biegli rozpoznali u badanego cechy uzależnienia mieszanego od substancji psychoaktywnych i alkoholu, w związku z czym wskazali na potrzebę odbycia przez niego leczenia odwykowego. Według biegłych, w chwili popełnienia zarzucanego czynu znajdował się on w stanie upicia prostego. Jak wynika z opinii, brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności R. K.. Warunki z art. 31 § 1 i 2 k. k. nie są

spełnione. Biegli wskazali, iż opiniowany może brać udział w postępowaniu karnym i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna - k. 379-382; dokumentacja medyczna oskarżonego - k. 383

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym R. K. przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wyjaśnił, iż był w klubie z koleżanką, której danych nie zna. Pod koniec imprezy zaczął go mężczyzna, więc cofnął się do niego i go uderzył. Tamten się przewrócił, a oskarżony odszedł. Był wtedy pijany, nie pamięta, ile wypił. Zdarzenie miało miejsce przy wyjściu z klubu przy schodach. Wychodził wtedy, był sam. Pokrzywdzony palił i do niego zagadał, przy czym oskarżony nie pamiętał, o co chodziło. Tamten mężczyzna to był obcokrajowiec o ciemnej karnacji. Oskarżony wskazał, iż nie uderzył go z tego powodu, bo nie jest rasistą. Uderzył tamtego, bo go zaczął, a był pod wpływem alkoholu. Oskarżony wskazał, iż nie jest agresywny pod wpływem alkoholu. Poprzednie zdarzenie, za które był karany, wyglądało zupełnie inaczej, bronił kolegi przed ojcem, który wyskoczył z nożem. Jak wyjaśnił oskarżony, nie wie, czemu nie pomógł pokrzywdzonemu, myślał, że ten zaraz wstanie, nie sądził, że ma aż takie obrażenia. Wskazał, iż potem poszedł na tramwaj do domu. Kiedy usłyszał, że pobito obcokrajowca, domyślił się, że chodziło o zdarzenie z jego udziałem, ale nic nie zrobił, bał się Policji. Poprosił siostrę, żeby skasowała mu zdjęcie na portalu facebook, na jego koncie imiennym, bał się, że Policja go znajdzie. Po okazaniu zdjęć z monitoringu oskarżony wskazał, iż to on jest osobą w ciemnej kurtce i jasnych jeansach, która uderza pokrzywdzonego.

Przesłuchany w toku posiedzenia aresztowego R. K. przyznał się do zarzucanego czynu i podtrzymał uprzednie wyjaśnienia. Zaprzeczył, aby ukrywał się przed Policją. Podniósł, że mieszka z matką przy ul. (...), a przy ul. (...), gdzie jest zameldowany, mieszkają jego dziadkowie. Jak usłyszał, że w Internecie szukają sprawcy pobicia chciał się zgłosić, ale nie miał pieniędzy na adwokata i bał się iść sam. Konto na F. – u siostra skasowała, gdyż bał się rozpoznania, prosił siostrę, bo on się nie zna na F. – u. Wyjaśnił, iż nic więcej nie robił, żeby go nie znaleźli.

Przesłuchany ponownie w postępowaniu przygotowawczym podtrzymał swoje uprzednie wyjaśnienia. Zaprzeczył aby w noc zdarzenia użyczał komuś telefonu. Nie rozpoznał swojej osoby na okazanym mu zdjęciu.

Przesłuchany po raz kolejny w charakterze podejrzanego podtrzymał uprzednie wyjaśnienia i wniósł o dobrowolne poddanie się karze.

wyjaśnienia oskarżonego R. K. - k. 254-256, 261, 423-425, 431-433

Oskarżony R. K. posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest elektrykiem. Kawaler, nie ma dzieci. Nie pracuje. Nie jest zarejestrowany jako bezrobotny. Nie posiada żadnego majątku.

Dowód: dane osobopoznawcze - k. 254-256

Oskarżony R. K. była uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 19 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt II K 430/12 za czyn z art. 158 § 1 k. k. na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat oraz karę 60 stawek grzywny po 30 złotych każda.

Dowód: dane o karalności - k. 244-246 ; odpis wyroku z 19.04.2013r. sygn. akt II K 1430/12 - k. 402-403

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie na podstawie wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, przeprowadzonych opinii biegłych - sądowo-lekarskich, sądowo-psychiatrycznej, z zakresu badań zapisów wizualnych nr 326/16/zapis i sprawozdania nr (...) wraz z tablicami poglądowymi oraz zgromadzonej dokumentacji, w tym dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego, protokołów z postępowania przygotowawczego oraz dokumentacji fotograficznej, a także zapisów monitoringu.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków G. P. i P. W., należących do obsługi klubu (...). Ich zeznania należało bowiem ocenić jako spójne, logiczne i konsekwentne. Świadkowie co prawda nie mieli bezpośredniej wiedzy co do okoliczności powstania obrażeń u M. H., ich relacja pozwoliła jednak na ustalenie okoliczności znalezienia pokrzywdzonego i udzielenia mu pomocy. Dodatkowo świadek G. P., opierając się częściowo o zapisy monitoringu, potwierdził, iż zarówno pokrzywdzony, jak i sprawca, byli w dniu zdarzenia klientami jego klubu. Podobnie wskazywał także P. W., który podniósł ponadto, iż pokrzywdzony w dniu zdarzenia spożywał alkohol. Jednocześnie fakt, iż świadek ten w toku późniejszego okazania nie rozpoznał R. K. jako osoby, która uderzyła M. H., nie może mieć znaczenia zarówno dla oceny wiarygodności jego zeznań, jak i ustalenia sprawstwa oskarżonego. Jak już wskazano, świadek ten nie widział bezpośrednio samego zdarzenia, a jedynie jego zapis na monitoringu, a choć podnosił, iż osobę sprawcy widział wcześniej w klubie, to z uwagi na charakter jego obowiązków jako ochroniarza, w tym znaczną ilość klientów w inkryminowanym okresie oraz upływ czasu (czynność okazania przeprowadzono w dniu 18 maja 2016 roku), mógł go dobrze nie zapamiętać. Co istotne - dokonując rozpoznania osoby sprawcy na monitoringu jako klienta lokalu, świadek nie tylko miał świeższą pamięć (przesłuchanie odbyło się w dniu 26 kwietnia 2016 roku – tj. po dwóch dniach), ale też wobec średniej jakości zapisu monitoringu, zasadne wydaje się przyjęcie, iż dokonał tego rozpoznania zasadniczo w oparciu o posturę ciała oraz odzież sprawcy. W ocenie Sądu, nie ujawniły się więc jakiegokolwiek okoliczności, które skutkowałyby podważeniem zeznań omawianych świadków, których treść znalazła odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym.

Wątpliwości Sądu nie budziły również zeznania świadków J. T. i P. P., którzy jako ratownicy medyczni byli członkami załogi karetki pogotowia wezwanej do pokrzywdzonego oraz J. W. - lekarza ze szpitala, do którego przewieziono pokrzywdzonego. Relacje świadków były jasne i rzeczowe i zasadniczo dotyczyły jedynie dokonywanych przez nich czynności w toku udzielania pomocy M. H. oraz jego stanu w tamtym czasie. Świadkowie nie posiadali jednak wiedzy w przedmiocie przebiegu samego zdarzenia. Sąd oceniając zeznania tych świadków miał na uwadze, że są oni osobami obcymi dla stron postępowania, z przedmiotową sprawą zetknęli się zaś wyłącznie w ramach wykonywanych obowiązków służbowych. Z tego też względu nie budziło wątpliwości Sądu, iż świadkowie J. T. i P. P. nie pamiętali już szczegółowo wszystkich okoliczności, a ich zeznania zostały częściowo złożone w oparciu o dokumentację medyczną, jako pracownicy pogotowia prowadzą oni bowiem liczne akcje ratownicze i oczywiste jest, że nie są w stanie zapamiętać precyzyjne przebiegu każdej z nich.

Mniejsze znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie miały natomiast zeznania A. W., W. L., B. C. i R. C.. Świadkowie ci w inkryminowanym okresie także byli obecni w klubie (...), niemniej jednak nie posiadali wiedzy w przedmiocie okoliczności popełnienia przez R. K. zarzucanego mu czynu. A. W. i W. L. w chwili zdarzenia przebywały we wnętrzu klubu i wychodząc z niego natknęły się na nieprzytomnego pokrzywdzonego, którym zajmowała się już obsługa lokalu. B. C. i R. C. rozpoznały na nagraniu z monitoringu osobę sprawcy jako klienta klubu, z którym B. C. tańczyła i rozmawiała tego dnia, ale nie znały one jego danych osobowych, nie miały też wiedzy co do jego zachowania względem pokrzywdzonego. Oceniając zeznania tych świadków, Sąd zważył, iż - jak same wskazywały - pozostawały tamtego dnia pod wpływem alkoholu, co mogło wywierać wpływ na ich percepcję, jednakże Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania treści ich relacji jako logicznych i konkretnych.

Nie miały natomiast znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie zeznania świadków M. R., K. H., J. L., M. G. oraz Z. K. i M. G. B., albowiem nie posiadały one jakiegokolwiek wiedzy w przedmiocie czynu przypisanego oskarżonemu. Świadkowie M. R., K. H., J. L. i M. G. w dniu zdarzenia przebywały co prawda w klubie (...), nie znają one jednakże ani oskarżonego ani pokrzywdzonego, jak i nie widziały ich tamtego dnia. Relacja świadka Z. K., będącej matką oskarżonego, zawierała natomiast jedynie ogólne informacje dotyczące R. K. i jego miejsca zamieszkania. Zeznania świadka M. G. B., żony M. H., dotyczyły natomiast wyłącznie jej relacji z pokrzywdzonym i jego stanu zdrowia - przy czym nie miała ona dokładnych informacji w tym zakresie - a także planowego wyjazdu pokrzywdzonego z Polski.

W ocenie Sądu, za rzetelne należało uznać opinie z zakresu badań zapisów wizualnych w formie sprawozdań nr (...) i opinii nr (...)/zapis. Opinie te zostały sporządzone w sposób rzetelny, przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą

specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Sąd nie dostrzegł w opinii sprzeczności czy też nieścisłości, które odbierałyby im walor dowodowy.

Sąd uznał także za należyte sporządzone opinie sądowo-lekarskie, albowiem ich wnioski były rzetelne i wyczerpujące. Zostały one oparte na wiedzy specjalistycznej w powyższej dziedzinie i uwzględniały wszelkie okoliczności sprawy, nie zawierając sprzeczności. Opinie te pozwoliły ustalić zakres oraz charakter doznanych przez pokrzywdzonego na skutek zdarzenia obrażeń.

Sąd uwzględnił również wnioski opinii sądowo-psychiatrycznej. Opinia ta jest bowiem jasna, pełna i nie budzi wątpliwości co do wiedzy i bezstronności sporządzających ją biegłych. Została ona wydana przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na podstawie badań i materiałów znajdujących się w aktach sprawy. Biegli zawarli w niej szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych badań oraz uzasadnili swoje wnioski odnośnie stanu psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie oraz w chwili badań.

Sąd dał również wiarę wszystkim dokumentom w postaci dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego i oskarżonego oraz protokołów z postępowania przygotowawczego. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla podważenia ich wartości dowodowej. W ocenie Sądu, brak także było obiektywnych powodów do tego, by zakwestionować dowody nieosobowe w postaci płyt zawierających nagrania z monitoringu, albowiem ich autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu. W korelacji z opiniami biegłych z zakresu badań zapisów wizualnych, a także z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków, dowody te stanowią podstawę do ustalenia sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się także na zabezpieczonych od oskarżonego dowodach rzeczowych w postaci spodni jeansowych koloru niebieskiego, bluzy w paski w kolorach żółtym, niebieskim, białym i czarnym oraz butów w kolorze czarno-szarym. Dowody te korespondują z zeznaniami świadków i nagraniami monitoringu w zakresie wyglądu sprawcy.

W kontekście całości zgromadzonego materiału dowodowego nie budziły wątpliwości Sądu wyjaśnienia oskarżonego, w tym fakt przyznania się przez niego do popełnienia zarzucanego mu czynu. Złożone przez niego wyjaśnienia były bowiem nie tylko jasne i konsekwentne, ale też znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonych dowodach. Podkreślenia wymaga, iż oskarżony w sposób wyraźny i jednoznaczny rozpoznał siebie na nagraniu monitoringu jako osobę, która uderzyła pokrzywdzonego. Nie miały natomiast znaczenia wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim odnosił się on do faktu ukrywania się przed organami ścigania w toku postępowania przygotowawczego.

W sprawie nie zaszyły żadne okoliczności mogące wyłączyć odpowiedzialność oskarżonego. Wyżej wymieniony jest osobą pełnoletnią, miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Tym samym w świetle zebranego materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego nie budziły wątpliwości.

Przestępstwo z art. 156 §1 pkt 2 k. k. ma charakter powszechny i jego podmiotem może być każdy człowiek. Ma ono charakter skutkowy i do jego istoty należy wystąpienie skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, odpowiadającego jednej z opisanych w art. 156 § 1 k. k. postaci, tj. m. in. choroby realnie zagrażającej życiu. Przestępstwo z art. 156 § 1 k. k. może być popełnione tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że sprawca musi obejmować swoją świadomością przynajmniej możliwość spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i chcieć takiego skutku albo na nastąpienie takiego skutku się godzić. Postać ciężkiego uszkodzenia ciała wymieniona w art. 156 § 1 pkt 1 lub 2 k. k. nie musi być już sprecyzowana w świadomości sprawcy. Objęcie zamiarem spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu może przyjąć postać zamiaru ogólnego. Na wystąpienie takiego zamiaru wskazywać będzie m. in. sposób działania sprawcy, użyte przez niego narzędzie czy stosunek do osoby pokrzywdzonej.

Wszystkie przywołane elementy zostały spełnione w przedmiotowej sprawie. Oskarżony uderzył M. H. w jeden z najważniejszych organów człowieka, jakim jest głowa. Na skutek tego uderzenia pokrzywdzony upadł na ziemię. Charakter i zakres doznanych obrażeń (powstałych od zetknięcia się z płaskim twardym podłożem) wskazuje, iż nastąpiły one na skutek działania dużej siły, a zatem, zamach R. K. musiał być dość silny czy dynamiczny. Co istotne - oskarżony uderzył M. H., gdy wraz z pokrzywdzonym stali na schodach, a więc w miejscu bardziej niebezpiecznym dla wykonywania jakichkolwiek gwałtownych czynności, w przypadku których zaistnienia istnieje nie tylko znacznie większe ryzyko utraty równowagi, ale też doznania obrażeń. Nie ulega więc wątpliwości, iż w takich okolicznościach oskarżony co najmniej godził się, że pokrzywdzony na skutek takiego uderzenia się przewróci. Oczywiście jest, iż każde uderzenie w głowę czy też silne jej zderzenie z twardym podłożem, jest szczególnie niebezpieczne i może prowadzić do poważnych obrażeń. Tym samym w realiach przedmiotowej sprawy uznać należy, że skutek w postaci spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oskarżony mógł przewidzieć.

Przechodząc do omówienia wymiaru kary należy podkreślić, iż oskarżyciel publiczny na podstawie art. 335 § 1 k. p. k. złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uwzględnionej z oskarżonym kary. Wobec powyższego, Sąd rozważył określone w wskazywanym przepisie przesłanki i uznał złożony wniosek za zasadny. Mając na względzie okoliczności sprawy Sąd poddał analizie uzgodnioną przez oskarżyciela publicznego i oskarżonego karę w kontekście jej zgodności z określonymi w przepisie art. 53 k. k. dyrektywami wymiaru kary.

Okolicznością obciążającą jest niewątpliwie znaczny stopień szkodliwości społecznej czynu popełnionego przez oskarżonego. Sąd zważył przy tym, iż oskarżony godził w jedno z najbardziej podstawowych dóbr chronionych prawem, jakim jest życie i zdrowie ludzkie. W ocenie Sądu, przestępstwa z użyciem przemocy są zawsze przestępstwami o znacznej społecznej szkodliwości. Na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał również uprzednią karalność (i to za przestępstwo podobne), działanie pod wpływem alkoholu oraz zachowanie bez racjonalnej przyczyny. Co prawda - jak ustalono - pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do wymiany zdań, a oskarżony wskazywał, iż pokrzywdzony miał go zaczepiać, jednak zachowanie pokrzywdzonego w żadnym zakresie nie uzasadniało zastosowania wobec niego przemocy, a także nie sprowokowałoby przeciętnej osoby do pobicia. Warto zwrócić uwagę, iż oskarżony opuścił już teren przy lokalu, by następnie tam wrócić jedynie w celu zaatakowania pokrzywdzonego. Jako okoliczność łagodzącą Sąd przyjął natomiast postawę oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, tj. przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień. Sąd nie znalazł innych okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż kara 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego. W ocenie Sądu, kary tej nie można uznać za nadmiernie surową ani za zbyt łagodną. Wymierzając karę Sąd zważył także na potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w celu unaocznienia, że czyny o tak wysokiej społecznej szkodliwości zasługują na przykładowe ukaranie. Z uwagi na wymierzenie kary pozbawienia wolności powyżej 1 roku nie było możliwości warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Orzeczenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze byłoby we wskazanych okolicznościach traktowane jako wyraz pobłażliwości wobec oskarżonego i nie spełniałoby celów kary tak w stosunku do oskarżonego, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jednocześnie, w ocenie Sądu, R. K. jest na tyle niepoprawnym przestępcą, że tylko kara pozbawienia wolności o charakterze izolacyjnym spełni należycie swoje zadania w zakresie skutecznego, pozytywnego oddziaływania na postawę oskarżonego w przyszłości, a nadto zabezpieczy społeczeństwo przed tym sprawcą.

Na podstawie art. 63 § 1 k. k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 maja 2016 roku do dnia 1 września 2016 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

W punkcie II. sentencji wyroku Sąd na mocy art. 46 § 2 k. k. zasądził od oskarżonego R. K. na rzecz pokrzywdzonego M. H. nawiązkę w kwocie 15.000 W ocenie Sądu, orzeczenie w powyższym zakresie czyni zadość doznanej przez pokrzywdzonego krzywdzie, a jednocześnie uwzględnia warunki i możliwości oskarżonego.

Ponadto Sąd na podstawie art. 230 § 2 k. p. k. nakazał zwrócić oskarżonemu R. K. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami nr 7. do 9, a pokrzywdzonemu M. H. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami nr 1. do 6.

Na podstawie wskazanych w wyroku przepisów, Sąd mając na względzie, iż zasadą jest ponoszenie kosztów przez oskarżonego oraz nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2.095,90 złotych, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 300 złotych.